

Rosja wyrzuca USAID

Jadwiga Rogoża

Na żądanie rosyjskich władz amerykańska agencja rozwojowa USAID ma opuścić Rosję do 1 października, zamykając finansowanie projektów na terytorium tego kraju. W wydanym 19 września oświadczeniu rosyjski MSZ stwierdził, iż charakter pracy agencji wykraczał poza deklarowane kwestie humanitarne, a udzielane przez nią granty stanowiły instrument wpływu na procesy polityczne, w tym na wybory.

Agencja USAID obecna była w Rosji od 20 lat, wydając w tym czasie na projekty łącznie 2,7 mld USD (budżet na rok na 2012 roku wynosił 50 mln). Wśród inicjatyw finansowanych przez agencję są znane organizacje zajmujące się działalnością społeczno-polityczną i edukacyjną, takie jak organizacja obserwatorów wyborów Gołos, Memoriał czy Moskiewska Grupa Helsińska. Jednocześnie USAID wspierała programy promocji przedsiębiorczości, organizacje charytatywne (zajmujące się pomocą dla domów dziecka i niepełnosprawnych dzieci), zdrowotne (profilaktyka i leczenie AIDS i gruźlicy), ekologiczne i in. Jak poinformowała rzeczniczka Departamentu Stanu USA Victoria Nuland, z finansowania USAID przez lata korzystała także „partia władzy” Jedna Rosja.

Komentarz

- Wyrzucenie USAID z Rosji wpisuje się w strategię Kremla, której celem jest torpedowanie rosnącej aktywności społecznej, traktowanej jako zagrożenie dla stabilności rządów Władimira Putina. Aktywność ta postrzegana jest przez władze nie tyle jako przejaw rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, ile jako wynik ingerencji Zachodu w sprawy wewnętrzne Rosji. Jest to już kolejne działanie podjęte po powrocie Putina na urząd prezydenta, wymierzone w organizacje społeczne korzystające z finansowania zagranicznego. W lipcu br. organizacjom tym nadano status „agentów zagranicznych” i zaostorzono kontrolę nad ich działalnością. Z kolei 21 września w pierwszym czytaniu uchwalono poprawki do kodeksu karnego (artykułów dotyczących szpiegostwa i zdrady), które znacząco rozszerzają definicję „szpiegostwa” – ma ona obejmować m.in. „udzielanie pomocy informacyjnej, finansowej, konsultacyjnej organizacjom zagranicznym i międzynarodowym”, za co mają grozić długoletnie wyroki więzienia. Uchwalenie tej nowelizacji da władzom kolejny instrument walki z najaktywniejszymi organizacjami społecznymi, blogerami czy obserwatorami wyborczymi.
- Jedną z przyczyn pospiesznego wyrzucenia USAID z Rosji może być chęć storpedowania monitoringu zbliżających się wyborów regionalnych (14 października) przez organizację obserwatorów wyborczych Gołos, finansowaną przez USAID od 2002 roku. Gołos od

ponad 10 lat monitoruje wybory i ujawnia naruszenia demokratycznych standardów wyborczych. Organizacja przyznaje, iż brak funduszy USAID może częściowo ograniczyć jej możliwość monitorowania wyborów, choć jednocześnie zapowiada, iż będzie poszukiwać środków w samej Rosji.

- Mimo iż decyzja władz Rosji w sprawie USAID podjęta została głównie na użytek wewnętrzny, wpisuje się ona w pogarszającą się atmosferę relacji rosyjsko-amerykańskich. Potencjał rosyjsko-amerykańskiego „resetu” wyczerpał się już na przełomie 2010/2011 roku, choć Dmitrij Miedwiediew do końca swojej prezydentury prezentował go jako jedno z kluczowych osiągnięć w polityce zagranicznej. Wraz z powrotem Putina na Kreml strona rosyjska straciła zainteresowanie podtrzymywaniem wrażenia dobrych relacji dwustronnych i stosuje coraz bardziej restrykcyjne działania w polityce wewnętrznej, nie zważając na krytykę Zachodu, zwłaszcza USA.

Współpraca: Marcin Kaczmarek